



Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Piątek po Trzeciej Niedzieli Wielkiego Postu – Quadragesima | 1



Posłuchaj

0

(0)

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Czytanie Ewangelii niech będzie nam zbawieniem i obroną. Amen.



Czytanie Ewangelii świętej według Jana



■nego czasu: Przybył Jezus do miasta samarytańskiego, zwanego Sychar, niedaleko posiadłości, którą dał Jakub Józefowi, synowi swemu. A była tam studnia Jakubowa i Jezus znużony podróżą siedział tak przy studni. Godzina była prawie szósta.



Nadeszła niewiasta samarytańska czerpać wodę. I rzecze jej Jezus: «Daj mi pić». (Uczniowie bowiem Jego poszli do miasta, aby kupić żywności.) Rzecze Mu tedy niewiasta samarytańska: «Jakże ty, będąc żydem, możesz prosić o wodę mnie, niewiastę samarytańską?» Żydzi bowiem nie przestają z Samarytanami. A odpowiadając Jezus rzekł jej: «Gdybyś znała dar Boży i kim jest ten, kto ci mówi: Daj mi pić, zapewne prosiłabyś go, a dałby ci wody żywej». Rzecze Mu niewiasta: «Panie, nie masz nawet czym zaczerpnąć, a studnia jest głęboka, skądże tedy masz wodę żywą? Czyż jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam studnię, sam z niej pił, synowie jego i trzody?» A odpowiadając Jezus rzekł jej: «Każdy, kto pije tę wodę, znowu pragnąć będzie; kto jednak napije się wody, którą ja mu dam, nigdy nie uczuje pragnienia. Ale woda, którą ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu». Rzecze do Niego niewiasta: «Panie, daj mi tej wody, abym nie odczuwała pragnienia ani tu czerpać przychodziła».

Rzecze jej Jezus: «Idź, zawołaj męża twego i przyjdź tutaj». Odpowiedziała niewiasta mówiąc: «Nie mam męża». Rzekł jej Jezus: «Dobrześ powiedziała: Nie mam męża, bo pięciu mężów miałaś, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem; toś prawdę powiedziała». Rzecze do Niego niewiasta: «Panie, widzę, że jesteś Prorokiem. Ojcowie nasi na tej górze oddawali cześć Bogu, a wy twierdzicie, że w Jeruzalem jest miejsce, gdzie Go czcić należy». Rzekł jej Jezus: «Niewiasto, wierz mi, że zbliża się godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie oddawali czci Ojcu. Wy czcicie, czego nie znacie, a my czcimy, co znamy, bo z żydów jest zbawienie. Ale nadchodzi godzina i już nadeszła, że prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w duchu i w prawdzie. Bo i Ojciec takich szuka czcicieli. Duchem jest Bóg, a ci, którzy Go czczą, winni Mu cześć oddawać w duchu i w prawdzie». Rzecze Mu niewiasta: «Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem, gdy Ten przyjdzie, wszystko nam oznajmi». Rzekł jej Jezus: «Jestem nim ja, który i tobą mówię».

A niebawem nadeszli uczniowie Jego i dziwili się, że rozmawiał z niewiastą. Żaden z nich wszakże nie rzekł: «O co pytasz — albo: o czym z



nią rozmawiasz». Niewiasta zaś zostawiła dzban swój, poszła do miasta i mówiła do jego mieszkańców: «Pójdźcie i zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, com tylko uczyniła. Czy nie jest to Chrystus?» Wyszli tedy z miasta i zdążali do Niego.

Tymczasem uczniowie prosili Go mówiąc: «Nauczycielu, jedz». A On im powiedział: «Mam ci ja pokarm do jedzenia, o którym wy nie wiecie». Mówili tedy uczniowie między sobą: «Czyżby kto przyniósł Mu jeść?» Rzekł im Jezus: «Moim pokarmem jest pełnić wolę Tego, który mię posłał, abym wykonał dzieło Jego. Czyż nie mówicie, jeszcze cztery miesiące, a będą żniwa? Otóż powiadam nam: Wzniescie oczy wasze, a przypatrzcie się okolicom, jak już bieleją na żniwa. Żniwiarz otrzymuje zapłatę i zbierze plon na żywot wieczny, aby i siewca, i żniwiarz razem się weselili. Tu bowiem sprawdza się przysłowie, że jeden siewa, a kto inny zbiera. Jam was posłał żąć to, czegoście nie wypracowali: inni się trudzili, a wyście weszli w ich moje».

A wielu Samarytan z miasta owego uwierzyło weń dla słowa niewiasty świadczącej: powiedział mi wszystko, com tylko uczyniła. Gdy tedy przyszli do Niego Samarytanie, prosili Go, aby tam pozostał. I pozostał tam dwa dni. I daleko więcej uwierzyło weń dla nauki Jego. A do niewiasty mówili: «Już nie dla twego opowiadania wierzymy, ale samiśmy słyszeli i przekonali się, że ten jest prawdziwie Zbawicielem świata».

Homilia świętego Augustyna, Biskupa



■ Już się zaczynają tajemnice. Albowiem niedaremnie Jezus jest znużony, nie na próżno jest zmęczona Moc Boga. Niedaremnie bowiem się nuży Ten, przez którego znużeni się wzmacniają. Nie na próżno nuży się Ten, w którego nieobecności słabniemy, a wzmacniamy się, gdy jest obecny. Zmęczony więc Jezus, znużony podróżą, siada koło studni; siada zmęczony o szóstej godzinie. To wszystko coś oznacza, chce nam coś wskazać; zwraca naszą uwagę i zachęca nas, abyśmy pukali. On sam, który raczył nas do tego zachęcić, mówiąc: Kołaczcie, a będzie wam otworzone, i nam, i wam otworzy.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Jakub, widząc szatę Józepha, z płaczem rozdarł swoje szaty i zawołał:

* Zwierz okrutny pożarł mego syna Józepha.

■ Bracia wzięli jego suknię i posłali do ojca; a ojciec, rozpoznawszy ją, zawołał:

■ Zwierz okrutny pożarł mego syna Józepha.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Pomoc Boża niech będzie z nami zawsze. Amen.

■



■ Ila ciebie Jezus zmęczył się w drodze. Znajdujemy moc Jezusa, znajdujemy i słabego Jezusa; mocnego i słabego Jezusa. Mocnego, bo na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Chcesz wiedzieć jak mocny jest ten Syn Boga? Wszystko się przez Nie stało, a bez Niego nic się nie stało. A stało się to bez żadnego wysiłku Cóż więc mocniejszego od Tego, który bez najmniejszego trudu wszystko uczynił? Chcesz poznać słabego? Słowo stało się Ciałem i mieszkało między nami Moc Chrystusa cię stworzyła; słabość Chrystusa życie ci przywróciła. Moc Chrystusa sprawiła, iż stało się to, czego nie było; słabość Chrystusa dokonała, iż nie zginęło to, co istniało. Stworzył nas mocą swoją; szukał nas swoją słabością.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Gdy Józeph przybył do ziemi egipskiej, słuchał mowy, której nie znał; jego ręce służyły w trudzie,

* A jego język głosił mądrość pośród książąt.

■ Kajdanami ścisnęli mu nogi, żelazo przeniknęło jego duszę. Aż się spełniło jego słowo.

■ A jego język głosił mądrość pośród książąt.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Niech Król Aniołów zaprowadzi swój lud do królestwa na wysokości. Amen.

■



Wywi więc słabych, sam będąc słabym, jak kokosz swe pisklęta; do niej się bowiem porównuje. Tak mówi do Jeruzalem: Ilekoć chciałem zgromadzić synów twoich, jako kokosz zgromadza pisklęta swe pod skrzydła, a nie chciałoś? Widzicie zaś, bracia, jak kokosz słabnie z troski dla swych piskląt. Przy żadnym innym ptaku nie poznaje się tak, iż jest matką. Widzimy, jak na naszych oczach wróble budują gniazda, codziennie widzimy gnieźdzące się jaskółki, bociany, gołąbki; tych, o ile ich w gniazdach nie widzimy, jako rodziców nie poznajemy. Kokosz zaś pokazuje się tak słabą przy swych pisklętach, iż choćbyś dzieci nie widział, jak za nią idą, matkę jednak poznajesz.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Pamiętaj na mię, gdy się będziesz miał dobrze:

* Abyś namienił Pharaonowi, iżby mię wywiódł z téj ciemnice: * Bo kradzieżą wzięto mię, a tu mię do tego dołu niewinnie wsadzono.

■ Trzy dni jeszcze są, po których wspomni Pharaon na posługi twoje, i przywróci cię ku pierwszemu stanowi: wtedy pamiętaj na mię.

■ Abyś namienił Pharaonowi, iżby mię wywiódł z téj ciemnice:

■ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

■ Bo kradzieżą wzięto mię, a tu mię do tego dołu niewinnie wsadzono.

■

■ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.



■ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

■ ódlmy się.

■ rosimy Cię, Panie, przyjmij łaskawie posty nasze, a jako od pokarmów dla ciała się wstrzymujemy, tak niechaj dusze nasze powściągają się od grzechu.

■ rzez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

■ Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Action: Post ID: Post Nonce: ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆

Processing your rating...

Średnia ocena {{avgRating}} / 5. Policzone głosy: {{voteCount}}

{{successMsg}} {{#errorMsg}} {{.}} {{/errorMsg}}



Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Piątek po Trzeciej Niedzieli Wielkiego Postu – Quadragesima | 8

There was an error rating this post!

Średnia ocena 0 / 5. Policzone głosy: 0

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!